

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 16 Kwietnia v. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt Petersburg, dnia 7 kwietnia.
(z Gazety Senackiej).

W Naywyższym Ukazie do Rządzącego Senatu, pod dniem 22 marca, roku terażniejszego wyrażono: „Znajdujące się tu w S. Petersburgu, w Iszey Admiralicyynej części w 4tym kwartale pod NN. 229 i 196 domy, kupione przez zmarłego Kanclerza Państwa, Hrabie Rumiancowa, u kupca angielskiego Tomasza Wara, i ostatnią wola jego przeznaczone na zakładające się nowe zaprowadzenie naukowe, które powinno mianować się *Muzeum Rumiancowa*, Rozkazujemy: na skutek tey woli właściciela, chociaż tylko słownie przezeń oświadczoney, ale stwierdzoney świadectwem jego brata i jedynego następcy, Rzeczywistego Radcy Taynego Hrabiego Rumiancowa, uznawać odtąd za własność Ministerium Narodowego Oświecenia, z tém, ażeby te domy i należące do nich place, również i wszystkie z nich dochody, nie były nigdy obracane na nic innego, jak na utrzymanie lub pomnożenie kolekcyy *Muzeum Rumiancowa*.”

— Przez Naywyższe Ukazy pod dniem 31 marca: Wice-Gubernator Twerski, Radca Stanu *Izmayłow*, naznaczony Wice-Gubernatorem Archangielskim; — Orenburskim Wice-Gubernatorem mianowany Radca Kollegialny, *Bezobrazow*, zostający w Ministerium Skarbu. — Radca Kollegialny, *Zotow*, który polecono mu obeyrzenie podskarbstwa powiatowego Petrozawodskiego z odznaczającą się dopełnił gorliwością, mianowany Radcą Stanu.

— Przez Naywyższy Ukaz pod dniem 2 kwietnia: zostający w wiedzdy Kollegium Państwa spraw zagranicznych, Rzezywisty Kamerher, *Saltykow*, i Rzezywisci Radcy Stanu *Trefurt* i *Judin*, ze względu na ich długą i gorliwą służbę Nayłaskawiey mianowani Radcami Taynymi, i rozkazano: dwóch pierwszych przyłączyć do Heroldyi, z zachowaniem pobieranych przez nich wyznaczeń, które wypłacać im z Podskarbstwa Państwa do naznaczenia miejsc; ostatniego zaś, zostawić w wiedzdy Ministerium spraw zagranicznych z pobieraną teraz płacą.

— Przez Naywyższy Ukaz do Kantoru Dworu pod dniem 3 kwietnia, znajdujący się przy Missyi Berlińskiej 12tey klasy, Hrabia Alexander *Alopeus*, ze względu na odznaczającą się służbę oycy jego, Posła przy dworze Berlińskim, Rzeczywistego Radcy Taynego, Hrabii *Alopeusa*, Nayłaskawiey mianowany Kamerjunkerem Dworu J. C. M.

— Przez Naywyższe Ukazy, objawione Nayświętszemu Rządzącemu Synodowi przez P. Ober-Prokurora Synodu, Książęcia *Meszczerskiego*:

Dnia 21 marca, CESARZ JEGOMOŚĆ, na zaświadczenie Nayświętszego Synodu, o długiey służbie odznaczającej się gorliwością, prutojereja fabryk Horobłahodatskich, Abrama *Ohtoblina*, udarował *awamitną fioletową szkafiją*.

D. 31 marca. CESARZ JEGOMOŚĆ, na zaświadczenie NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY JEGOMOŚCI MARYI FEDOROWNY, o gorliwosci odznaczającej się Kapelana i Nauczyciela Religii, Michala *Błahowie*

szezeńskiego, nayłaskawiey raczył go udarować *kamitawką*, jako znakiem dystynkcyi, ustanowionym dla duchowieństwa świeckiego.

— CESARZ JEGOMOŚĆ, na wstawienie się JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, Naczelnie Dowodzącego Oddzielnym Korpusem Litewskim, i za uznaniem godnym tego przez Nayświętszy Synod, Naywyżey rozkazać raczył, Kapelana półku Litewskiego Ułańskiego Andrzeja *Jefimowa*, udarować *Krzyżem dla noszenia na piersiach*, dla duchowieństwa świeckiego ustanowionym, w nagrodzie za służbę odznaczającą się gorliwością i przykładań jego sprawowanie się.

— Przez Naywyższe Ukazy, objawione Rządzącemu Senatowi przez P. Zarządzającego Ministerium spraw wewnętrznych, w roku terażniejszym 1828:

D. 25 marca. P. Jenerał-Gubernator*Inflantski, Estoński, Kurlandzki i Pskowski, Margrabia *Pauluzzi*, doprowadził do wiadomości Ministerium spraw wewnętrznych, że w październiku 1827 roku zrana, wśród spokojney dosyć pogody, wyjechali na morze w łódce rybackiey dla łowienia ryby cztery włościanie gubernii inflantskiej, powiatu grobińskiego, ze skarbowego majątku *Budendikshof*, *Ietis-Mikel*, *Ietis-Simon*, *Zelten-Janis* i *Toppin-Niklas*; że około południa wszczęła się nagle wielka burza, która, pomimo wszystkich usiłowań tych rybaków, łódź ich wyrzuciła i z liczby ich *Toppin-Niklas* niezwłocznie utonął, pozostali zaś trzy ludzie, trzymając się za kil wyrzuconey łodzi, czekali blizkiej śmierci; że w tymże czasie, brzegiem morskim jechał włościanin z teyże włości *Budendikshof*, *Peke-Janis*, i postrzegłszy nieszczęśliwe położenie tych rybaków, nie uważając na rozrukane fale, rzucił się w morze dla ratunku tonących, z których nasamprzód doścignął 60letniego starca *Ietis-Mikela*, czucia już pozbawionego, i wypchnawszy go na brzeg zaniósł do naybliższego włościańskiego domu, gdzie różnemi sposobami czucie mu przywrócił, i że potem *Peke-Janis*, nie zważając, ani na niebezpieczeństwo, na jakie naraził się już ratując *Mikela*, ani na powiększone burzenie się morza, odważył się na ratowanie dalszych tonących *Ietis-Simona* i *Zelten-Janisa*, powtórnie passuje się z bałwanami morza, zbliża się do wyrzuconey łodzi, którey od zmęczenia się ledwie trzymać się mogli ci dwaj nieszczęśliwi, natęcza ostatnie swe siły, i kazawszy im jąć się jego szyi, wynosi ich tym sposobem na brzeg, i ocala im życie.

O takim miłości bliźniego czynie *Peke-Janisa*, P. Zarządzający Ministerium spraw wewnętrznych przedstawił Komitetowi PP. Ministrów, na memoryi którego, 13 marca przeszłego, nastąpił własnoręczny JEGO CESARSKIEY MOŚCI NAYWYŻSZEY rozkaz: „Dać *Peke-Janisowi* medal i pięćset rubli i publikować we wszystkich gazetach.”

— *D. 26 marca*. CESARZ JEGOMOŚĆ na przedstawienie Astrachańskiego Gubernatora Cywilnego, d. 13 przeszłego marca Naywyżey rozkazać raczył: miejsce translatora języka kałmyckiego przy tym Gubernatorze, ustanowione ukazem 16 stycznia 1823 roku, z pensją po ośmset rubli na rok, skassować.

D. 27 marca, CESARZ JEGOMOŚĆ NAYWYŻSZEY

rozkazać raczył: kommissarzowi rogatki kwarantannowey sekretarzowi kolegialnemu, *Kostrowi*, wydać jednoroczną nagrodę 1,500 rubli, stosownie do przedstawień zwierzchności, opartych na położeniu potwierdzonem d. 7 lipca 1800 roku.

D. 30 marca. CESARZ JEGOMOŚĆ, ze względu na odznaczającą się gorliwość, okazaną przy sporządzeniu półkożuszków dla rekrutów 91go naboru z przestrzeganiem dobra skarbu, przez Gubernatorów Cywilnych; Sankt-Petersburskiego, Radcę Taynego Senatora *Bezobrazowa*, Włodzimierskiego, Radcę Stanu *Kurutę*, Jarosławskiego Reczywistego Radcę Stanu *Brawina*, Saratowskiego Reczywistego Radcę Stanu *Xiążęcia Galicyna*, Tuleńskiego Reczywistego Radcę Stanu *Fon-Trejbluta*, Pułtawskiego Reczywistego Radcę Stanu *Tutolmina*, byłego Ekaterynosławskiego, Radcę Stanu *Swieczyna*, Orenburskiego Reczywistego Radcę Stanu *Debu*, Jenisejskiego Reczywistego Radcę Stanu *Stepanowa*, Rządcę obwodu Białostockiego 5tey klasy Hrabie *Wotłowicza* i Naczelnika Obwodu Omskiego Jenerał-Majora *de-Sent-Lorana*, N a y w y ż e y r o z k a z a ć r a c z y ł: oświadczyć wszystkim im MONARSZE zadowolenie, w szeregłości zaś Rządcy Obwodu Białostockiego i Gubernatorowi Cywilnemu Sankt-Petersbuskiemu.

Naywyższe Reskrypta.

Dó Pana Marszałka Dworu Naryszkiina.

Panie Marszałku Dworu Naryszkiinie! Władząc ze złożonego przez WPana rachunku za rok przeszły 1827, że przez roztropne WPana rozporządzenia oszczędzono w tym roku od rozchodów etatowych Kantoru Dworu, więcej miliona rubli, za przyjemny SOBIE poczytuję obowiązek, oświadczyć WPana za to moję wdzięczność, i na okazanie jey przesłać przy tém tabakierę z Moim wizerunkiem.

Zostaje ku WPanu zawsze przychylnym.

Na autentyku podpisano własną JEGO CESARSKIEY MOŚCI ręką: N I K O Ł A Y.

w Sankt-Petersburgu
d. 24 marca 1828 r.

Dó Głównego Inspektora Medycyny Armii P. Rady Taynego Baroneta Willje.

Baroncie Jakóbie Bazylewiczu! Odznaczając się gorliwością WPana w wypełnieniu obowiązków, na WPana włożonych, i stateczną pieczołowitością, około udoskonalenia Administracyi Medycney w Woysku, zawsze zwracają szczególną Moję uwagę na pożyteczną służbę WPana; czynnymi pracami w układaniu Ustaw dla szpitalow stałych, zjednałeś WPan nowe prawo dla Mojej wdzięczności, na okazanie której przesyłając przy tém tabakierę z Moim wizerunkiem, zostaje ku WPanu przychylnym.

Na autentyku podpisano własną JEGO CESARSKIEY MOŚCI ręką: N I K O Ł A Y.

w St. Petersburgu dnia
25 marca 1828 roku.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 19 kwietnia.

(z Monitora Warszawskiego).

J. K. Mość Xiążę *Eugeniusz Wirtembergski*, Jenerał piechoty, przybył do Warszawy.

A N G L I A.

Londyn dnia 28 marca.

(Journal de St. Petersburg.)

Izba Parów: Posiedzenie d. 25. Hrabia *Grey* zabrawł głos do Sekretarza Stanu spraw zewnetrznych, zapytując go o stanie interessów na Wschodzie, i jakieby ztąd wyniknąć mogły skutki; szanowny lord uznaje trudności, zachodzące w tym względzie; takie, zdaniem jego, trudności, iż mogą ściągnąć wojnę powszechną; w tym stanie rzeczy, Hrabia *Grey* wstrzymał się od żądania tłumaczeń u Rządu, w obawie, aby nie powiększył trudności jego położenia; lecz, że głośzono powszechnie, iż ministrowie Królewscy, nie mieli doniesienia, aby stosunki pomiędzy Rossyą

a Portą doznały jakiey zmiany, ani też, aby które z pomienionych Mocarstw uczyniło deklaracyą wojny, widzi się więc zmuszonym, prosić u Rządu o tłumaczenie w tym względzie. Mówca sądzi, że mniemana ta deklaracya, ani była udzieloną ministeryum, ani ogłoszoną; lecz zdaje mu się, że ministrowie, nie roztrząsając jakieykolwiek deklaracyi wojny, powinni uznać, iż taka zasza zmiana pomiędzy obu wspomnionemi Mocarstwami, że mało się różni od stanu wojny. Jeżeli środki zostały przedsięwzięte, jeżeli traktaty zerwane, jeżeli woyska zgromadzono w widokach nieprzyjacielskich, jeżeli było Rządowi angielskiemu zrobione oświadczenie, dla skłonienia do bezpośredniego działania, w celu poparcia wymagań, do których przyjęcia Porta nie zdaje się być skłonna; tedy jest tego zdania, że zmiana materyalna zasza w stosunkach pomiędzy Rossyą a Portą, w porównaniu do położenia, w jakim się oba te Mocarstwa znajdowały, w czasie otwarcia terażniejszey sessyi. Kiedy mowa z Tronu była w tej Izbie ogłoszoną, powiedziano w niej, że pomimo wypadku Nawaryńskiego, J. K. M. ma nadzieję, iż ta smutna okoliczność nie pociągnie za sobą kroków nieprzyjacielskich.

Hrabia *Grey* uważa za powinność zapytać naczelników rządu, czy wyżej przytoczone wyrazy dowodzą, iż żadna nie zasza pomiędzy Rossyą a Portą zmiana, mogąca zmniejszyć nadzieję dalszego trwania pokoju, zapowiedzianego w mowie z Tronu.

Hrabia *Dudley* pragnie we wszystkiem, szanownemu preopinującemu, izbie i publiczności, zadosyć uczynić w przedmiocie tak wielkiej wagi, i zapewnia, że Rossya oświadczyła zamiary, czyniące mało nadziei pokoju, pomiędzy nią a Portą Ottomańską; lecz że rząd angielski żadnego nie odebrał oświadczenia, aby te zamiary miały być doprowadzane do skutku, i w rzeczy samey, powiada ten Minister, wedle tego, co zasza pomiędzy Rossyą a Portą, od czasu otwarcia niniejszey sessyi, kiedy mowa z Tronu została ogłoszoną, nadzieja utrzymania pokoju bardzo się zmniejszyła; nie masz w tém żadney wątpliwości; ale rząd nie odebrał jeszcze żadney wiadomości o rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich.

Dnia 4 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Tuteysza Gazeta *Sun* donosi, iż Turcy żądali kilkumiesięcznego zawieszenia broni, i że przez ten czas Bosfor ma być otwartym dla wszystkich okrętów. Słychać, iż rząd nasz wysłał Lorda *Stuart* do *Stambutu*, a Pan *Stratfort-Canning* uda się do *Wiednia*.

Według Gazety *Globe*, Zjednoczone Stany północney Ameryki zawarły bardzo korzystny traktat handlowy z Portą Ottomańską, i otrzymają port na morzu Śródziemnem.

Z podanych Izbie Niższej rachunków skarbowych okazuje się, iż sprowadzenie giraffy z *Alexandryi* do *Londynu*, kosztowało 507 funtów szterlingów (20,280 zł.). Jest to więc kosztowny podarunek od Baszy Egipskiego.

— Dnia 5 —

(z teyże gazety.)

Onegday odebrano tu listy z *Malty* pod d. 11 marca. Admirał *Codrington* jeszcze się tam znajdował, a bandera jego powiewała na okręcie *Talbot*. 5 okrętów wojenne Cesarsko-Rossyjskie były także w rzeszonym porcie. Na morzu Śródziemnem i przy uściu *Tagu* mamy teraz 8 okrętów liniowych, jako to: *Glocester*, *Melville*, *Ocean*, *Windsor-Castle*, *Revenge*, *Spartiate*, *Wellesley* i *Warspite*. Z naywiększym pośpiechem naprawiają i uzbrają okręt *Azya*, który (jak wiadomo) został uszkodzony w bitwie Nawaryńskiej, a który, skoro będzie przysposobiony do żeglugi, natychmiast znowu popłynie na morze Śródziemne.

F R A N C Y A.

Paryż dnia 5 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 2 b. m. o godzinie gtey wieczorem

Xiąże Talleyrand złożył Królowi Jmci hołd u-
szanowania swego.

Pan Villalba, pierwszy sekretarz Poselstwa
Hiszpańskiego przy Dworze tutejszym, wyjechał
niedawno do *Barcelony*. Słychać, iż wiezie pro-
pozycje względem zaprowadzenia systematu ad-
ministracyi w Hiszpanii, któryby wystawił wię-
cey pewności innym krajom Europejskim.

Uzbrajania w południowych Departamentach
naszych trwają ciągle. Wojsko, które mniema,
iż jest przeznaczone do Grecyi, technie wielkim
zapatem.

Minister wojny wydał okólnik względem
zaciągu 44,000 ludzi do wojska, z klasy roku 1826.

— Dnia 6 —

(z Monitora Warszawskiego).

Dnia 3, przed południem, o godzinie 10, od-
był się, w sali Diany, obrzęd umywania nóg; Król
Jmć umył nogi 13orgu dzieciom, wyobrażającym
apostołów; następnie dał każdemu z tych dzieci 13
pięcio-frankówek, misę z pokarmem, bochenek
chleba, i dzban wina. Delia i wielcy urzędnicy
korony dopomagali Królowi przytém pobożnem
zatrudnieniu, które zakończono o godzinie pół do
dwunastej.

Dziennik *Messenger* przygania, iż w pismach
publicznych tak dokładnie opisują ruch wojsk:
to bowiem postużyć może zagranicznym za ska-
zówkę niekorzystną dla Francyi.

Pani de Genlis bardzo jest słabą, i już nie o-
puszcza łóżka.

Wyszedł tu pierwszy numer pisma peryo-
dycznego, poświęconego hodowaniu koni, łowiec-
twu i wyseigom. Dotychczas zbywało Francyi
na takim zbiorze. W dniu 1 i 15 każdego mie-
siąca wyйдzie spis, składający się ze 32 stronic.

Pan de Villalba, sekretarz poselstwa hisz-
pańskiego w Paryżu, wyjechał w weszłym tygodniu
do *Barcelony*, z bardzo ważnemi depeszami. Za-
pewniają, iż będzie to ostateczny już układ wzglę-
dem wyprowadzenia wojsk francuzkich z Hisz-
panii. Mówią, że nastąpi ono w miarę, jak rząd
hiszpański mieć będzie dostateczne siły do zmie-
nienia załog francuzkich, w twierdzach, które
teraz zajmuje. Hiszpanija powinna dostarczyć
wszelkich potrzeb, i przyymuje na siebie bez-
pieczeństwo przewozu bagażów i efektów nasze-
go wojska.

— Dnia 8 —

X. Pradt od kilku dni jest mocno chory.

Gazeta powszechna *Lyonńska* zawiera nastę-
pujący list z Tulonu, pod d. 31 marca:

„Jakkolwiek rozszerza się wieść o wydanym
rozkazie wstrzymania wyprawy do Morei, co dzień
przybywają tu nowe wojska i nowi kommissanci.
Dzisiaj weszła kompanija rzemieślników skarho-
wych z Figueras. Już półk 16 liniowy i cztery
kompanije saperów z drugiego oddziału inżynierji,
z załogi w Montpellier, rozłożyły się tu po kwate-
rach. Czekamy na artylleryę. Jazda odebrała roz-
kaz zatrzymania się w Tarascon. Półki liniowe,
mające dopełnić ogółu wyprawy, przybędą dopie-
ro w ostatniej chwili. Półk 2 liniowy, który ma
zastąpić 42gi w Korsyce, odebrał rozkaz odroczyć
wsiadanie swe na okręty. Dzisiaj także wybrano dwa
bataliony z 46 półku (800 ludzi), mają one wsiąść
na statki i popłyną na garnizon, do Karabuzy (w
Grecyi).

„Ruch na morzu jest niemniej wielki. Od
dnia 28 przybyły do tutejszey zatoki *Cybela* i
Amfirite; korwety *Pospieszna* i *Hekla*; bryg
Woltyżer, galiota *Fauvette*, i jedna holenderska
korweta. Statki te przybywają z Algieru, Mahon
i Kadyxu. W zatoce naszej znajdują się, oprócz
tego: okręty *Scypion*, *Wrocław*, *Miasto Marsy-
lia*; fregata *Syrene*, *Czarodziejka*, *Cyrce*, *Bello-
na*, i *Marya-Teresa*, tudzież mnóstwo brygów,
korwet i statków przewozowych.

Henryk Margr. de *Larochejaquelin*, Par Fran-
cyi, świeżo mianowany przez Króla podporuczn-
kiem grenadyerów gwardyi, uzyskał od Monarchy
pozwolenie wniescia w służbę rossyjską, i wyje-

chał dnia wczorayszego do Petersburga (przybył do
Berlina d. 14.) Ma on zamiar starania się o umiesz-
czenie w wojsku, które, na przypadek rozpoczęcia
kroków nieprzyjacielskich, działałoby przeciwko
Turcyi. Młody ten officer jest synem Ludwika de
Larochejaquelin, poległego w *Wandei* w r. 1815, a
synowcem Henryka zabitego w 1794 r. i dwóch in-
nych wodzów wandejskich, którzy także zginęli w
owey epoce, za piękną sprawę Religii i Króla.
Rodzina ta jest rodziną bohaterów. Dziad jego
umarł w *Jamayce* z ran odniesionych; ciotka
zaś *Lucya* podczas *Stu Dni* stanęła na czele wie-
śniaków z *Boccege*, w celu posiłkowania rojalistów,
którym jej brat dowodził. Odezwe jej cała Fran-
cya czytała z zapatem: „Uzrydnie mię, mówiła
wieśniakom, uyrzycie mię nieodrodną od tego ple-
mienia, co przyjęło za swoje godło: *Jeżeli idę na-
przód, idźcie za mną; jeżeli polegnę, pomścicie się
za mnie gdybym; uchodził, zabijcie mię!*

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 3 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Wiadomości, które tu odbieramy z *Bukowi-
ny*, *Bannatu*, *Temeswaru*, *Sklawonii* i *Kroacyi*,
donoszą: iż zgromadzone na pograniczu wojska Ce-
sarskie znaczną już siłę stanowią. Półki rozło-
żone w *Węgrzech*, które stosownie [do rozkazów
nawyższej rady wojennej, miały wzmocnić po-
graniczny kordon *Serwii*, już tam przybyły. Si-
łę zbroyną w tey części liczą na 40,000 piecho-
ty, jazdy i artylleryi; ale dla polityków naszych
jest przedmiotem najważniejszych wnioskow to,
że Turcy nie zdają się bynajmniej być zatrwo-
żeni tém zgromadzeniem wojsk naszych na ich
granice, ponieważ całą swą siłę pod *Adryano-
polem* zbierają.

Siedmnaście półków piechoty narodowej, zwa-
ney graniczną (*Gränzer-regiment*) uzupełniono.
Słychać, że mieć będą dodane sobie kilka bate-
ryi polowych, które zbiorą się częścią w *Sem-
linie*, a częścią w *Temeswarze*.

H I S Z P A N I A.

Madryt d. 25 marca.

(z Monitora Warszawskiego.)

Wypadki w Portugalii, dały w dniu 22 m.
b., powód do bardzo burzliwego posiedzenia w Ra-
dzie stanu, na którym generałowie *Castannos* i *Ve-
negas* przedstawili ułożenie adresu do Króla, aby
rząd zachował naysciślejszą neutralność wzglę-
dem Portugalii. Biskup leoński, bardzo do-
świadczyony statysta, wspierał ten środek jak naj-
mocniej, a uczony prawnik *Garcias de la Torre*,
i generał *Hrabia de Vinadito*, równie przystąpili
do tego zdania. Przed zakończeniem posiedzenia,
blisko dwóch godzin trwającego, na którym o-
badway *Infanci* ściśle zachowali milczenie, wszedł
P. Gonzalez Salmon, minister spraw zagranicz-
nych, i przeczytał notę pisaną do niego przez *P.
Bosanquet*, sprawującego interesa Anglii, stosują-
cą się do tey neutralności i zapłacenia 53 milio-
nów fr. kapitału i prowizyi, które rząd hiszpań-
ski winien jest angielskiemu.

Piękny pułk gwardyi konney, który od po-
czątku listopada r. z. zostawał w *Madrycie* na le-
żach, otrzymał rozkaz udania się na granice
Portugalii, i połączenia się z oddziałem generał
O'Neill.

Nadeszły tu wczoray bardzo ważne de-
pesze od posła naszego w *Lizbonie*, przez nadzw-
yczajnego gońca, który w ciągu 50 godzin przy-
był z tey stolicy. Zawierają one notę od nowego
portugalskiego ministra do rządu naszego, przed-
stawiającą złączenie obudwoch dworów półwys-
pu. Ani nota, ani depesze wspomniane nie zosta-
ły dotychczas ogłoszone *Radzie stanu*; lecz Rada
ministrów tegoż samego wieczora odbyła nadzw-
yczajne zgromadzenie u *P. Salmon*, które trwało
aż do północy. *P. Salmon* ze zgromadzenia udał
się jeszcze do *Radey stanu Erro*, a w skutek roz-
mowy ich, pułk gwardyi konney z czterma dzia-
łami, udał się do granic portugalskich.

Wyszedt nowy hattiszerif Sułtana, tey treści: że, na przyszłość, w Państwie ottomańskim te tylko religijne sekty będą cierpiane, które podlegają bezpośrednio nadzorowi zostających w Stambule Patriarchów: Greckiego i Ormiańskiego, oraz naczelnego rabina; i że wszystkie osoby, które nie należą do wspomnianych wyznań, muszą lub zmienić swoją religią, lub niezwłocznie kraj opuścić; jednakże przy ich wywędrowaniu majątek ich zostanie na rzecz skarbu zabrany. Młode dziewczyny wiary katolickiej, mogą tylko z mężczyznami jednej z sekt tolerowanych wstąpić w związki małżeńskie, pod karą wywiezienia do Azji.

Ten krok gwałtowny i gorszący był powodem dla obecnych w Pera dyplomatyków, do wdania się za przesładowanymi, i przedstawienia Porcie, ażeby nie przedsiębrała środka, który oburzyć musi całą Europę, i nayprzychylniejsze nawet Porcie Mocarstwa od niej odwrócić. Reis-Effendi, do którego, z powodu Ramazanu, prawie nie można uzyskać przystępu, miał jednakże przyjąć, za pośrednictwem pierwszego tłumacza, przedstawienie Posłów europejskich, i oświadczyć, że Dywan rozpozna ten przedmiot.

Tymczasem, aż do dnia dzisiejszego nie nastąpiła odmiana; nayszanowniejsze rodziny zgromadzą się z rozpaczą nad brzegiem morza, dla przerażającego widoku, jak Turcy włoką wydarte im dzieci na małe statki, dla przewiezienia ich na wygnanie. Nie dość było, iż całe rodziny wyrwano ze spokojnego zacisza, dla wydania ich na pewną zagubę, chciano jeszcze zaostrzyć uciemiężenie, wydrzeć syna oycu, córkę matce, i pojedynczo poddawać chrześcijan doświadczeniom naysroźszym!

Od granic tureckich d. 25 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

List ze Stambułu pod d. 11 b. m. donosi, iż Sułtan żądał od Ormianów nieunitów 37,000,000 piastrow, jako dawnego długu od Ormian Katolików. Żadne przedstawienia nie skutkowały; sumę tę trzeba było niezwłocznie wyliczyć; dali więc przekazy na 60 milionów do Ulemów i Magnatów tureckich, którzy im tę sumę byli winni. Przednia straż Kurdów, złożona z 10,000 ludzi, przybyła do Skurati, i niemało zatrwożyła spokojnych mieszkańców. Spodziewają się w Stambule, iż komisya wysłana do Grecyi z propozycjami pokoju, dopnie celu swego: uniemają bowiem, iż Grecy przyjmą ją z radością i wdzięcznością dla Porty, przez coby ustały powody nieporozumienia między Mocarstwami Europejskimi i Portą. Syn Hospodara Wołoskiego, znajdujący się w Stambule, byłby w wielkiem niebezpieczeństwie na przypadek wojny.

Pierwsze dwa numera, wychodzący w Smirnie gazety, pod napisem: *Goniec Smyrneński*, umieściły kilka postanowień Przesa Grecyi, i rzut oka na rewolucyą grecką, tudzież następującą odezwę admirała greckiego *Miaulis*, który podczas niebytności Lorda *Cochrans*, dowodzi flotą grecką: „Gdy wojna morska już się ukończyła, i żądanych już nieprzyjaciół na morzu nie mamy, czas więc jest użyć potrzebnych środków do zabezpieczenia handlu Mocarstw neutralnych, od rozbojów morskich. Z tego powodu tymczasowy dowódca floty, na rozkaz JW. Hr. *Capodistrias* podaje do wiadomości Grecyi, następujące rozporządzenie. Zakazuje się jak najsurowiej wszystkim władzom na Archipelagu: 1) wydawać uzbrojonym statkom pod banderą grecką pozwolenie, do żeglugi ku wyspom Archipelagu; 2) dozwalać rozbojnikom morskim przytułku i wolności sprzedawania rzeczy zrabowanych; owszem władze powinny takowych rozbojników przytrzymywać, zamykać na pokładach okrętów, i używać wszelkich sposobów, aby ich schwytać. Gdyby władze nie posiadały dostatecznych środków do osiągnięcia tego celu, udam

się ocalić na miejsce, aby zniszczyć ten niegodny motłoch, i uwolnić naród grecki od hańby i wzgardy, które im ją rozboje morskie okrywały. Gdyby moich rozkazów nie słuchano, natenczas niepostulani karani będą, jako rozbojnicy, ze wszelką praw surowością. 3) Wszystkie okręty lub statki, nieopatrzone potrzebnymi pasportami, lub mające na pokładzie broń albo maytków niepotrzebnych do żeglugi, zostaną zatopione bez żadnego utaskawienia, a kapitanowie okrętowi ulegną karze prawem przepisanej; nakoniec schwytni na rozboju morskim, będą śmiercią karani, a statki ich zostaną zatopione.”

— Dnia 26 —

Na Archipelag przybyło z *Alexandryi* 68 statków przewozowych, dla zabrania wojska Egipskiego. Ustąpiło ono już z *Trypolizy*, i zbiera się na brzegu między *Modonem* a *Nawarynem*. Miasto *Trypolizza* wystawia widok wielu pustych domów, po większej części spalonych. Listy z obozu jenerała *Church* donoszą znowu, iż Grecy zajęli warownią *Anatolico* przez kapitulacyą, i że jest nadzieja niezwłocznego zdobycia *Missolungi*, zwłaszcza, iż warownia *Vasiladi* znajduje się już w mocy Greków.

Dnia 8 marca odebrano w *Stambule* mowę, którą parlament angielski zagajony został; zaspekowała ona Chrześcian na przedmieściu *Pera*, względem dalszej polityki angielskiej. Pomimo tego nieufność Porty doszła do tego stopnia, iż Reis-Effendi oświadczył dragomanowi Posła Niderlandzkiego, gdy mu ten namienił, iż mowa w imieniu Króla Angielskiego powiedziana, musi się Dywanowi podobać: *Podczas bitwy Nawaryńskiej oświadczył się dragoman Angielski, a Anglicy postąpili inaczej. To samo miał powiedzieć Reis-Effendi Panu Huszarowi. Z tem wszystkiemi, rozpoczęte z Grekami układy przekonywają, że Dywan zatrwąza się tem bardziej, iż nieukontentowanie w stolicy codziennie się wzrasta.*

Basza Smyrneński wylądował na wyspę *Scio*, i wymordował wszystkich tamtejszych mieszkańców. Nie wiadomo, co się stało z półkownikiem *Fabvier*.

WYSPY JOŃSKIE.

Korfu 3 marca.

(Z Monitora Warszawskiego.)

Posel francuzki dotąd mieszka u Lorda naczelnego Kommissarza, Jenerała Adam, który, co szczególniejsza, w dzień bitwy pod *Waterloo* właśnie dowodził dywizyą stojącą naprzeciw korpusu hrabiego *Guilleminot*. Sir *Fred. Adam* mieszka we wspaniałym pałacu, wystawionym przez poprzednika jego, Lorda *Maitland*; pałac ten porównany być może z zamkiem *Luxembourg* w Paryżu. Znalezione stosowne pomieszkanię dla hrabiego, do którego się wprowadzi ze swym orszakiem.

Korfu jest dobrze zabudowane, i dla stojący tam załogi 3700 ludzi miejscem przyjemnego pobytu. Miasto jest mocno obwarowane; jestto drugi *Gibraltar*. Wyspa przetrzęnięta jest gościńcami bitemi i żelazniami. Angielscy officerowie nie żyją z mieszkańcami w społeczeństwie; mają oddzielną kawiarnią, i bibliotekę w kawiarni. Wszystko, co im potrzeba, sprowadzają z Anglii. Jest tu wprawdzie senat, składający się ze 7, i ciało prawodawcze złożone ze 14 członków; lecz, jak twierdzi pismo *Messenger*, reprezentanci joińscy bardziej jeszcze milczą, niż dawni senatorowie *Napoleona*. Corocznie Lord Kommissarz naczelny wybiera z pomiędzy 14, siedmiu, którzy zastępują potowę ciała prawodawczego. Bale i biesiady sir *Adama* bardzo są świetne. Lady *Adams* jest rodem z *Korfu*; była ona zaślubiona mieszkającemu tu, bardzo majątnemu człowiekowi, z którym się rozwiódła.

Przednia straż Kurdów, których się tak obawiano, składająca się z 10,000 ludzi, przybyła do *Scutari* spokojni mieszkańcy kraju, zostali od tych dzikich gości nabawieni przestraczem.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora, Andrzej Bucharški Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler,

Wilno dnia 16 Kwietnia r. 1828 Roku.

U w i a d o m i e n i e.

1 Alexander Bernad młodzian dwónastoletni, dostąpiwszy szczęścia w 8mym roku życia swego przed NAYJASNIEYSZĄ CESARZOWĄ JEYMOSCIĄ MATKĄ talentem swym muzycznym popisywać się, o którym różne gazety i dzienniki jeduomyślną mu pochwałę oddając, wspominają; będzie miał zaszczyt czasu Kontraktów tegorocznych dać się słyszeć, gdzie między innymi własney pracy kompozycye wyklować będzie.

Sztuki odegrać się mające jako też czas i miejsce przez Afisze Prześwietney Publiczności doniesione zostaną. Wilno 1828 roku 13 apryla.

Wolno drukować Polimeyster Chrzastowski.

O g ł o s z e n i e.

1 Zawiadamia się wszystkich przybawających i miejscowych, którzy mają zamiar dawać tu koncerta czasu kontraktów i jarmarku, iż dozwala się codziennie z kolei lecz po południu od godziny 4 do 7, gdyż teatr przedstawiany będzie od godziny 8 do dziesiątej wieczorem.

Wolno drukować Polimeyster Chrzastowski.

1 Od Wołyńskiej Magistratury Powszechney Opieki ninieyszem ogłasza się, iż w niej przedaje się przez aukcyą z targu, oddany na ewikcyą i przeterminowany, nieruchomy majątek obywatelki Joanny Nepomuceny Puławskiej, położony w Wołyńskiej gubernii w Nowogrodwołyńskim powiecie we wsi Boruszkowcach 101 pćci męzkiey dusz włościan, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonemi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niey zabudowaniem, za nieopłacenie pożyczoney przez pomienioną Puławską kapitałney srebrem 4000 rubli summy, procentnych za 5 lat 240 rubli srebrem, dla uzyskania w ogóle liczącego się na pomienioney obywatelce Puławskiej kapitału z procentami; dla czego naznaczono terminy do targu 18zy 20, 2gi 25 i 3ci ostateczny 26 lipca terażnieyszego 1828 roku; zatém życzący kupić ten majątek, zechcą przybydź na życzące terminy do tey Magistratury z gotowemi pieniędzmi, i widzieć w niej sprzedającego się majątku iawentarz. Dnia 4 kwietnia 1828 roku.

Pełniący obowiązek Wołyńskiego Gubernialnego, Żytomirski Powiatowy Marszałek i Kawaler Jan Głębowski.

Sekretarz Kondratjew:
Naczelnik Stołu Maszkowski.

1 Magistrat miasta Wilna na oddanie z publiczney licytacyi od nadchodzącego ś. Jerskiego terminu w jednoroczną arędowną dzierżawę domu JW. Grafa Mohla w M. Wilnie przy ulicy Subocz pod N. 32 położonego, termina 18, 19 i 20 terażn. mca apryla przeznaczył, i dla tego aby życzący dom takowy wziąć w dzierżawę na oznaczone terminy do Magistratu Wileńskiego przybydź raczyli, do tego celu wydaje się ninieysze ogłoszenie. Roku 1828 apryla 14 dnia.

Karol Hurtig R. M. M. W.
Kazimierz Degutowicz Regent M. W.

1 Oświadczenie imieniem W. JPani Elżbiety z Kosseckich Zarembowey przeciwko WW. Kazimierzowi Strawińskiemu b. Marszał. Ptu

Trockiego i Wincentemu Zarembowi mężowi, czyni się w rzeczy następney: Wicenty Zaremba wszedłszy ze mną w roku 1827 w małżeńskie związki, w przeciągu 10ciomiesięcznego pożycia roztrwonil większą część mojego wniosku, zlokowanego na procent u W. Kazimierza Strawińskiego b. Marszał. Troc., i nakoniec w miesiącu lutym bieżącego roku wymógł odemnie oblig na rub. sr. 200, których nigdy mnie nie zaliczał. Dowiadując się zaś, że W. Strawiński tak mężowi na pomieniony oblig, jako też innym osobom okazującym nihy moje rewersa, z pozostałego mojego funduszu wydaje pieniądze, przeto gdy wszystkie wymożone odemnie transakta, obligi i karteczki, nie mają żadnego znaczenia, winnam ostrzedz publiczność i W. Strawińskiego, ażeby on za takowemi ani mojemu mężowi ani komukolwiek z mojego funduszu pieniędzy dawać nie ważył się, i nikt onych nabywać, które za nic nie znaczące ogłaszam, i że nie akcepując rachunków przez W. Strawińskiego wydany summy obcym osobom i mężowi mojemu i we wszystkim przedsiębiorąc prawne czynić kroki, ninieysze zapisuję oświadczenie i one własną podpisuję ręką. Datt. 1828 roku kwietnia 5 dnia.

Elżbieta z Kosseckich Zarembina.

Wolno drukować. Wilno d. 12 kwietnia 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

1 Niżey podpisany celem uczynienia kredytorom ś. p. oycy swojego Satysfakcyi, ogłasza wyprzedaż kamienicy w mieście Wilnie przy Kościele ś. Jerskim położoney, zapewniając wszelkie dla nabywoy bezpieczeństwo. Nadto skutkiem danego sobie przyporuczenia zawiadamia, że trzy folwarki o mil 8 od Wilna leżące są od ś. Jerzego do zaarędownia, jeden z tych ma dymow gruntowych 50 wysiewu oziminy beczek 30; 2gi ma dymow gruntowych 20, wysiewu beczek 16; 3ci ma dymow gruntowych 18 wysiewu beczek 15; a w każdym wszelkie znajdując się ekonomiczne wygody, i porządne zabudowanie; niemniej w Kardynalii pod wiadomością mieszkającego tam siedlarza Zylińskiego jest do przedania za mierną cenę, nowa karetta Warszawska w każdym czasie oglądać się mogąca. Ktoby więc życzył sobie wiedzieć o cenie wzmienioney kamienicy i karety, oraz o intracie szczegółowey wyrażonych folwarków, raczy do mieszkania niżey podpisanego w domu Rudolfa na Dominikańskiej ulicy zgłosić się.

Edward Woynicki Regent Sądu Grodz. Ptu Wileńskiego.

Wolno drukować. Wilno d. 15 kwietnia 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

1 Roku 1828 marca 22 dnia Józef Matusiewicz Rot. W. b. Polskich mieszkający w Pćcie Szawels. żyć przestał. Niżey podpisani synowie tegoż ś. p. Matusewicza pozostałą ruchomość przez publiczną licytacyą wyprzedali i pieniądze w pewnym ręku zlokowali, oraz registr rozprzedaży urzędownie sporządzony przy oświadczeniu w kancelaryi Ziem. Szawel. złożyli, więc ciż synowie kredytorow, którzy mają pretensye

do pozostałego funduszu przez niniejsze ogłoszenie wzywają, aby raczyli przybyć do miasta Szawel na dzień 17 bbra terażn. roku dla obliczenia się i rozbrania pozostałości.

Kazimierz Matuszewicz.

Jan Matuszewicz.

Wolno drukować. Wilno d. 12 kwietnia 1828 r. Cenzor N. Jurgiewicz.

Nro. 11783. *Wydział Skarbowy.*

Kommissya Woięwodztwa Krakowskiego

Czyni wiadomo wszystkim chęć kupowania baranów Merinós Saskich, z trzód Królewskich Kieleckich, pochodzących mającym, iż na dniu 12 maja r. b. i w dniach następnych, aż do zupełnego wyprzedania, we wsi Rządowej Bęczków o półtory-mili od miasta Wojewódzkiego ku Bodzentynu odległej, to jest: w Owczarni tamecznej od godziny 9 ranney odbędzie się publiczna licytacya w celu sprzedania rozmaitych klass baranów, 2. letnich, 3. letnich, w ilości sztuk 512. oraz matek w różnych latach będących sztuk 200, w cenach wedle uczynionej klasyfikacyi, o której Pretendenci w czasie licytacyi zawiadomieni będą, przez Rząd pomiernie ustanowionych.

Barany te równie jak owce w wełnie sprzedawane będą, a zatem: okrom ustanowionej przez licytacyą ich wartości, żądana będzie od kupujących zapłata za wełnę w ilości Zł. p. 18 z barana, Zł. p. 12 z matki pochodząca; przytém grosz 1. tanyemy od złotego jednego opłaconey za barana lub za owce, należności illa Owczarzy. Barany po sztuk cztery prócz wyborowych, które po jednemu, matki zaś po sztuk 5, sprzedawane będą. Zyczących sobie zatem tego nabycia na dzień i godzinę oznaczoną zaprasza.

Kielce dnia 22 marca 1828 roku.

Rad. Sta. Nad. Prezes, *Wielogłowski.*

S. Witkowski. Za S. J.

W Minsku, w sklepie JP. Bazylego Makarewicza znajdują się do przedania różne książki i przyy muje się prenumerata na różne dzieła.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

1 Na placu Zaykowskiego na brzegu Wilii znajduje się owies do sprzedania małemi częściami, lub ogółem, a o cenie zainformować się można tamże na mieyscu lub u właściciela mieszkającego w domu JO. Xcia Puzyny.

Jan Siemaszko.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

1 Starostwo Pogilbiszki Wileńskiej gubernii w Pcie Wilkomirskim leżące, Naymilościwicy JW. Jenerałowi Kiszkinowi na lat 12 nadaue, zawierające dusz 30 i dochodu rocznego rubli srebrem 366, czyniące, wypuszcza się w dzierżawę 3tnią, 6tnią, gletnią lub 1letnią pod

warunkami dla dzierżawcy wedle możności naydogodnieyszymi; chcący takowe Starostwo w dzierżawie, raczą się skomunikować z JW. Kommendantem Miasta Wilna Jukiczewem mieszkającym w domu Dambrowskiego przy ulicy Świętojerskiej.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu Czasowej Expedycyi ogłasza się, iż materyały pozostałe po zgorzałym murowanym domie Mereckiego żyda Zelmana Herszteyna, ocenione 1131 rub. 40 kop. assygn. i dwa domy Kieydańskiego obywatela Mejera Wołpy, jeden wpołowie murowany a wpołowie drewniany, wartujący 800 rub., a drugi drewniany stary 150 rub. assygn., przeznaczone nanowo przez ten Rząd na publiczną sprzedaż, dla uzyskania skarbowey należności, za wzięte przez ostatniego sposobem pożyczki produkta i worki liczący się, do czego naznaczono terminy: 1szy 28, 2gi 30 następującego mca lipca, a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania ogłoszenia, które później zrobione będzie, w S. Petersburskich albo Moskiewskich gazetach; zatem zyczący kupić pomienione domy Wołpy i materyały Herszteyna, zechcą na wyżej pomienione terminy przybyć do tego Rządu. Dnia 7 kwietnia 1828 roku.

Sowietnik Dmitrewski.

Sekretarz Sokołowski.

Naczelnik Stołu Jan Konarzewski.

3 Na mocy Naywyższego potwierdzenia w roku 1820 zaprowadzone zostało przy Cesar skim Wileńskim Ubiwersytecie, Seminaryum nauczycieli parafijalnych i organistów; uczniowie tego Seminaryum, w miesiącu czerwcu t. r. kończą czteroletni i ostatni kurs nauk i mają być wysyłani do obowiązków do jakich się sposobili; za koszt zaś na edukacyąłożony, każdy z nich winien odslużyć lat 6 w obowiązku nauczyciela szkoły parafijalney i organisty tam, gdzie zwierzchność szkolna naznaczy. Zyczący mieć z tej szkoły nauczycieli parafijalnych i Organistów zechcą się zgłosić przed dniem 1 lipca r. t. do tegoż Seminaryum dla zrobienia z niemi umów. 1828 Roku apryla 9 dnia w Wilnie.

Dyrektor szkół Gubernii Wileńskiej, Radca Kollegialny Kajetan Krassowski.

2. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, ażeby zyczący wziąć w arendowną dzierżawę, znajdującą się przy Gubernialnym Rządzie skarbową drukarnią, jawni się dla targow do tego Rządu na terminy: 1szy 16, 2gi 17 i 3ci 18 maja terażnieyszego roku, ze świadectwami tak o swoim prowadzeniu się, jak i o znajomości przezeń drukarskich robot, także z dostatecznym zabezpieczeniem akuratnego utrzymywania drukarni i wszystkiego co do niej należy. Dnia 6 kwietnia 1828 r.

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz, Radca Honorowy i Kawaler Felicyan Arcimowicz. Naczelnik Stołu Hulakin.

2 Kommissya dla wyświecenia funduszów Edukacyynych na Gubernie Litewskie, Białoruskie, Minską i Obwod Białostocki ustanowiona ogłasza; iż gdy licytacya na wyprzedanie wakującego majątku Pojezuickiego Litwian w Gazecie Kuryera Litewskiego w Numerach 155 r.

przeszłego i 1 oraz 2 roku teraż. ogłoszona, nie przyszła do skutku, przeto do takowej licytacji w Izbie Skarbowej Wileńskiej odbywać się mającej, naznaczone są nowe terminy: *pierwszy* dnia 20, *drugi* 23 a *trzeci* 24 idącego miesiąca kwietnia. Na pomienionym majątku Litwianach w Gubernii Wileńskiej Powiecie Zawileyskim położonym, oparta jest summa szacunkowa rub. sr. 20,835 kop. 33, żądający przeto licytować, podług rozporządzenia Ministerstwa Narodowego Oświecenia, złożyć powinien osobną ewikęją, wyrównywającą walorowi trzeciej części summy, to jest: z dusz 116 przez Sąd Główny o swobodności poświadczonych. Od kupującego nie wymaga się opłata summy zalicytowanej, lecz wnosić tylko będzie obowiązany procent w dwóch półrocznych terminach na pojezuickie dochody ustanowionych. Inwentarz majątku tego kontrahenci do licytacji, znajdą do przeyrzenia w Izbie Skarbowej Wileńskiej. Dnia 12 kwietnia 1828 roku.

Członek Kommissyi Jan G. Rudomina.
Pisarz Michał Dmochowski.

2 Na mocy rozporządzenia Szlacheckiej Pt. Wileńskiego Opieki dnia 22 miesiąca lutego teraż. r. nastątego, w Domu JW. Franciszka Abramowicza pod N. 205 w Mieście Wilnie przy Wielkiej ulicy położonym, będzie się wyprzedawać z publicznej licytacji w dniu 20 idącego miesiąca apryla, i następnie każdodziennie, oprócz dni Świątecznych i Tabelnych ruchomość po zesłym Felicyanie Derszkofie Medycyny Doktorze pozostała, w obecności niżej podpisanego od Opieki Szlacheckiej delegowanego. Życzący przeto nabydź takową ruchomość, zechcą jawnie się na przeznaczony termin do pomienionego domu. 1828 apryla 10 dnia.

Wileński Ziemski Pisarz Józef Naborowski.

3 Magistrat Miasta Wilna na spełnienie reperacji domu Dawszkiewicza w Mieście Wilnie na Zarzecz pod N. 557 położonego, licytacją i terminy do oney 16, 17 i 19 teraż. mca apryla przeznaczony, o tem Publiczność zawiadania i życzących przyjąć na się obowiązek załatwienia wzmienioney reperacji w oznaczone terminy na licytacją do Magistratu Wileńskiego wzywa. Roku 1828 apryla 9 dnia.

Karol Hartig R. M. M. W.
Regent Degutowicz.

3 Magistrat Miasta Wilna na uskutecznienie podradem reperacji domu Frolanda w Mieście Wilnie przy ulicy prowadzącej na Zarzecz położonego, przez uprzednich dzierżawców tegoż domu niespełnionej, a na rubli srebr. 970 kop. 20 oszacowanej, postanowił odbydź publiczną licytacją i terminy do oney 16, 17, i 19 teraż. mca apryla przeznaczył, o czem dla powszechnej wiadomości wydaje się niniejsze ogłoszenie w tym celu, aby życzący przyjąć na siebie obowiązek załatwienia, wedle znajdującego się w Magistracie niniejszym szczegółowego rejestru, reperacji domu Frolanda, w oznaczonych terminach na licytacją do tegoż Magistratu przybydź raczyli. Roku 1828 apryla 9 dnia.

Karol Hartig R. M. M. W.
Regent Degutowicz.

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski funduszu JW. Michała Giełguda Marszałka b. Nadwor. Lit. i Kawalera w dobrach Zamku w Peie Rosieńskim ustanowiony, interessowane strony zawiadamia. iż na dniu 19 teraż. mca apryla wyrok swój ozewisty ogłaszać będzie. Datt 1828 roku 7 apryla.

Prezyd. Ziem. Telsz. Exdyw. i Kawaler Jan Jankowski.

Konstanty Masłowski Prezyd. Ziem. Zawil.
Adam Strawiński Pisarz Ziem. Trocki.
Marcin Peżarski Rejent.

3 Majętność ziemska funduszowa Jasiew konwiktu Korsakowskiego w Peie Zawileyskim leżąca pod zawiadywaniem Kapituły Katedry Wileń. będąca wypuszcza się przez licytacją w dzierżawę na lat 6 od dnia 23 kwietnia roku teraż., terminy powtórne licytacji przeznaczają się 1szy dnia 20, 2gi dnia 23, 3ci dnia 24 mca apryla roku idącego, warunki licytacji i inwentarz, każdego dnia widzieć można w domu Prafata Dziekana Cywińskiego jako Prowizora Konwiktu. Pienipotent Kapituły Pilecki.

Wolno drukować Wilno dnia 10 kwietnia 1828 r. A. Powstański Prez. Kom. Cen. Wil. Radca Kol. i Kler.

5 Zaścianek Łukaszuny, o mil 6 od Wilna w tymże Peie leżący, w tradycyney Possessyi u niżej podpisanego znajdujący się, a do dziedzictwa JW. b. Assesora Sądu Gł. Wileń. Adama Kocięła należący jest do zbycia; ktoby więc życzył sobie takowego zaścianku tradycją nabydź, raczy się zgłosić do mnie mieszkającego w domu pod N. 667 na Tatarskiej ulicy, gdzie przeyrzed może prawo, i o nabyciu onego zakończyć. Apryla 10 dnia 1828 roku.

Kolleski Sekretarz Szkultecki.

Wolno drukować Policymeyster Chrząstowski.

3. 1828 roku apryla 3 dnia, Sąd Ziemski Powiatu Trockiego do celu usatysfakcyonowania wierzycieli WW. Franciszka b. Pisarza Grodzkiego Trockiego i Alfonsa Sędzię Granicznego tegoż Powiatu braci Potrykowskich, Taxę i Exdywizyą doczesną majątku Gineyciszek w Trockim Powiecie położonego przez wyrok swój w roku 1828 marca 8 dnia ogłoszony, przeznaczając na wszystkich kredytorach i pretensorach do Massy funduszu pod Taxę idącego, jako też na samych debitorach komportacją na dzień 1 maja idącego roku do Kancellaryi swego Sądu nakazał, a po spełnieniu tego, w dniu 1 lipca tegoż roku do zdecydowania pretensyów wierzycielskich i onych usatysfakcyonowania przystąpić zadeklarował. Ażeby więc nikt niewiadomością o takowym Dekrecie nie wymawiał się, Sąd przez niniejszą awizację interessowane osoby zawiadamia.

Józef Kuczewski Prezes Ziem. Powiatu Trockiego Kawaler.

Władysław Syruć Sędzia Ziem. Trocki.
Leonard Zyliński Sędzia Ziem. Trocki.
Vice Rejent Wiktory Szachno.

2 Sąd dzielezo-taxatorsko Exdywizorski, na rozdział funduszu ś. p. Stanisława Hromyki b. Sędz. Ziem. Nowogr. między pozostałe potomstwo, oraz na uspokojenie długow, tak tegoż

ś. p. Stanisława Hromyki b. Sęd. Ziem. Nowogr., jak równie W. Karoliny z Protasewiczow Hromykowey Sędz. Ziem. Nowogr., niemniej W. Józefa Hromyki Porucznika Woysk Ross. skutkiem remissy Sądu Ziemińskiego Ptu Nowogr. w roku idącym stycznia 16 dnia zaszły w majątności Ostaszynie nowo murowanym w powiecie Nowogr. w Gubernii Grodzieńskiej ustanowiony, po przeznaczeniu komportacyi tak na Debitorach i Kredytorach wszelkich papierow, dotego Konkursowego interessu należących do Kancellaryi Ziem. Ptu Nowogr. na dzień 1 maja oraz po spełnieniu dalszych czynności pierwszemu terminowi właściwych, na powtórny zjazd dzień 16 augusta tegoż roku naznaczył; iżby przeto osoby interessowane i mając jakiegokolwiek stosunki do funduszow, czy to zeszłego Stanisława Hromyki, lub też Józefa Hromyki, tak równie Hromykowey, o takowym terminie byli zawiadomieni i swe dopominki do Sądu Exdywizorskiego przez siebie lub przez plenipotentow objawili, gdyż na wszelkich nieprzycho-dzących kredytorow i pretenserow ammissya zapowiedziana będzie, przez niniejszą awizacyą trzykrotnie ogłaszającą się ostrzega. Datt 1828 lutego 28 dnia.

Ignacy Haciski Ziem. ptu Nowogr. Prezyd. i Exdywizor.

Franciszek Wierzbowski Ziem. Ptu Nowog. Sędzia Exdywizor.

Nikodem Kiersnowski Pisarz Ziem. Now. Exdywizor.

Regent Zaborski.

2 W Domie Klinicznym na Ulicy Zamkowej znajduje się do przedania para koni drażkowych, razem z drażkami i uprzężą podwojną, jedną nieco używaną z brązem żółtym, drugą zaś całkiem prawie nową z brązem srebrnym *argent appliqué*, oraz sanki kawalerskie ozeczkowe. Ktoby chciał to wszystko nabyć, może się zgłosić do Ekon. Klin. W. Radziszewskiego mieszkającego w tymże domu.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

2 Za Remissą Sądu Ziem. Lidz. Sąd Exdywizorski w folwarku w Lidz. Pcie położonego Ginell, w terminie oznaczonym to jest dnia 5 apryla idącego roku zjechawszy, i juryzdykeją swoją ufundowawszy, w początkowym przyściu kredytorow dłużnika W. Antoniego Kamińskiego Sędziego Gran. Lidz., stosownie do zaszły na dniu 7 marca niniejszego roku remissy, inwentaryą dopełnił, komportacyą dokumentow i wyexpedyowania aktow na termin 10 maja zadeterminował, wymiar gruntow i sporządzenie tak inwentarza jak summarysza i rysowanie z dystynkeją ziemi, w stosunku do dzieła Exdywizorskiego zwyczajnym, wyznaczonemu Komornikowi przyporoczył, wszelką gotowość do sprawy na zjazd Sądu następny zapowiedział, i z powodu niespełnionego wymiaru odkład Sądow swoich do dnia 10 8bra

teraźniejszego roku zapisał. Gdyby więc z odległości miejsca ktokolwiek z wierzycieli W. Antoniego Kamińskiego nie brał dla siebie za pobudkę nie objawienia terminu zakroczyć się mającego wyroku: pod amissyą z reguł remissy brać mającego swoją konkluzyą, abywyszcy W. Kamińskiego wierzyciele na czas 10 8bra z pretensyami do Sądu Exdywizorskiego w Ginellach jawili się, awizacyą niniejszą trzykrotnie przez Gazetę, przesyła. Datt r. 1828 apryla 7 w Ginellach.

Fryderyk Osłyk Narbutt b. Sędzia Gran. Pttu Lidz. Exdywizor Prezydujący.

Mikołaj Julian Mrokowski Regent Ziem. Lidzki Exdywizor.

Felix Laskowicz b. Sędzia Gran. Pttu Lidz. Exdywizor.

Antoni Narbutt Exdywizy Regent.

2 W domu JW W. Wańkowieczow obok Kościoła S. Kazimierza na Wielkiej Ostrobramskiej ulicy w handlu J. P. Wołczaninowa znajduje się nowy transport fajansu fabryki Kijowskiej jako to: talerzy białych N. 1go cena za tuzin 1 r. sr., równie też serwisow stołowych kolorowych, rozmaitey porcelony i kryształow brylantowanych szkła stołowego w rozmaitych gatunkach, i rozmaitey galanteryi można dostać za pomierną cenę.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

2 W kamienicy Sowietnikowey Nowickiej w Mieście Wilnie przy Tatarskiej ulicy, jest do zaarendowania apartament, i osobno kawalerskie pokoje, do tego kuchnia angielska, stajnia, wozownia i sklepy. Ktoby życzył nająć może się z aktorką ugodzić, w tymże domu mieszkającą. 1828 roku apryla 3 dnia.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

3 W domu Jana Zaycowa pod N. 1292 za Ostrą Bramą na ulicy ś. Nikodema i Józefa, przy ogrodzie położonym, są 4 pokoje kawalerskie, z kuchnią meblami i osobnym wchodem do zaarendowania z datty 23 apryla 1828 r., a nadto są do zbycia najlepiej wyprowadzone drzewa owocowe. Ktoby więc życzył powyższe pokoje nająć a drzewa nabyć, raczy zgłosić się do dziedzica w tymże domu mieszkającego. Datt roku 1828 meca apryla 3 d.

Jan Zaycow.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

3 W Xięgarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie, dostać można świeżo wydrukowanego *Katalogu xiąg medycznych, chirurgicznych, farmaceutycznych, weterynarii*, tudzież niektórych *fizycznych, etc.* w językach łacińskim, niemieckim, francuzkim i polskim, znajdujących się w pomienionej wyżey Xięgarni.

Wolno drukować. Wilno d. 29 marca 1828 r. A. Powstański Prez. Kom. Cenz. Radca Kol. i Kawaler.

Obszary meteorologiczne.	Czas obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
}	d. 13 godz. 2½ wiecz.	27 cal. 9,7 lin.	+ 13 stopni	Zachodni	Pogoda
	d. 14 — — —	27 — 9,6 —	+ 16,5 — —	Polud.-Zach.	Pogoda
	d. 15 — — —	27 — 11,8 —	+ 12 — —	Zachodni	Pogoda
	d. 16 godz. 5 rano.	28 — 0,6 —	+ 4 — —	Zachodni	Pogoda